

Na Marginesie

Wrzesień 2020

Nr
1/169

Nowa
Redakcja



Moda
korytarzowa

PROBLEMY XXI
WIEKU

Narodowe
Czytanie



Zajęcia
pozaszkolne
uczniów



Drodzy czytelnicy,

witamy po wakacjach! Przed nami całkiem inny nowy rok szkolny. Staramy się normalnie funkcjonować, mimo że czasy nie są całkiem zwyczajne, bo uczymy się inaczej (bez dzwonek), na korytarzach nosimy maseczki, uczniowie spędzają cały dzień w jednej klasie... Jest inaczej, ale na pewno to lepsze niż kolejne tygodnie w domu, bez możliwości spotkania się ze znajomymi. Bardzo się cieszymy, że w tych nowych warunkach udało nam się zaprosić do współpracy w redakcji tak wielu nowych uczniów!

Wasze cenzorki

Agnieszka Kożuchowska

Izabela Saganowska

STOPKA REDAKCYJNA:

- **dziennikarze z kl. 7b** – Julia Dobosz, Maria Kretowicz i Agata Gumowska
- **dziennikarze z kl. 7c** – Tatiana Aniśko, Helena Kulma, Michalina Gąsior
- **dziennikarze z kl. 7d** – Agata Piętka, Zuzanna Gągoł, Zuzanna Szostak, Wiktoria Dziechciarek
- **dziennikarze z kl. 7e** – Julia Bakula, Alicja Porębska
- **dziennikarze z kl. 8a** – Igor Banaszek, Oskar Cholewiński, Klaudia Drzazga, Michał Kowalczyk, Wiktoria Kowalewska, Marta Markiewicz, Dominik Sarna, Julia Sękowska, Ada Ślęzak,
- **dziennikarze z kl. 8c** – Weronika Bartnicka, Magda Kożuchowska, Michalina Saganowska, Milena Bąk, Wiktoria Jankowska
- **okładka** – Oskar Cholewiński z 8a

SPIS TREŚCI:

- str. 3** – Ach... Ta pandemia - o pracy szkoły w czasach pandemii
- str. 4-5** – Pierwszaki – witajcie!
- str. 6** – Narodowe Czytanie 2020
- str. 7** – Integracja „Szczęśliwa siódemka”
- str. 8** – Sonda w klasach 7
- str. 9** – Poznajcie klasy 7
- str. 10** – Tego o mnie nie wiecie
- str. 11** – VS zestawienie
- str. 12-13** – Moda maseczkowa
- str. 14** – Moda po kwarantannie
- str. 15** – Co każdy 8-klasista wiedzieć powinien?
- str. 16** – Futrzaści przyjaciele
- str. 17** – Himilsbach – teatr uliczny
- str. 18-19** – Opowiadanie „Złota rybka”
- str. 20** – Serial – warto obejrzeć!
- str. 21** – Przepisnik
- str. 22** – Nowe panie – przedstawiamy!
- str. 23** – Szkoła dla Innowatora
- str. 24** – Historia z okolic

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!
CZEKAMY NA LUDZI UWAŻNYCH,
ODWAŻNYCH, NIEOBOJĘTNYCH!**

**Dołącz do grona redaktorów
gazetki szkolnej!**



ACH... TA PANDEMIA!

Wypuścili nas z domów, ale to nie oznacza, że pandemia nadal nie grasuje po naszych ulicach. Szkoła próbuje robić, co może, lecz to nie jest wyrównana walka. Dyrektor i pracownicy szkoły próbują robić, co mogą, by zapewnić nam bezpieczeństwo.

♦ *Dlaczego nie dzwoni?*

Jak wszyscy zdążyli zauważyć, w naszej szkole od początku roku nie ma dzwonek. Jest to spowodowane podziałem uczniów na 3 strefy czasowe: pomarańczowa (4,7,8), zielona i żółta (1-3). Przy okazji uczymy się samodzielności i zarządzania czasem.

♦ *Zamaskowani...*

Od początku roku nie dało się nie zauważyć, że wszyscy nauczyciele chodzą po korytarzach osłonięci масeczkami i przyłbicami. Trzeba pamiętać, że my, uczniowie, też jesteśmy mile widziani w tej odsonie, zwłaszcza w czasie przerw.

♦ *Łapki do dezynfekcji!!!*

Przy każdym wejściu do szkoły stoi dozownik z płynem do dezynfekcji. I nie bez powodu! Jest tam po to, byś przy każdym wejściu czy wyjściu do budynku dezynfekował swoje ręce. To działa tak samo w każdej klasie. Używaj, zapobiegaj. ☺

♦ *Znowu w klasie*

Od kilku tygodni w planie lekcji zostały uwzględnione przerwy w klasie. Przez ten czas uczniowie są zmuszeni do pozostania w sali pod czujnym okiem nauczyciela. Chodzi o to, żeby jednocześnie na korytarzu było nieco mniej osób.

♦ *Na wf tylko z nauczycielem*

Jak zauważyliście, jeżeli chcecie iść na wf czy na zajęcia j. angielskiego (w sali 23), musicie poczekać na nauczyciela przy automatach na pierwszym piętrze. Staramy się nie mieszać uczniów młodszych i starszych.

Podsumowując, cieszymy się z tego, że nasza szkoła jako jedna z nielicznych jest przygotowana do dalszej nauki z zachowaniem wszystkich obostrzeń i zgodnie z zasadami bezpieczeństwa. Starajmy się szanować pracę kadry naszej szkoły i nie wrócić na zdalne nauczanie, ponieważ drodzy uczniowie, nauka w szkole to nie to samo co w domu! Żeby to się udało, wszyscy musimy o siebie wzajemnie dbać!

Szaman z Prawdomówną Żabą, Szalony Piróg, Słodki Burrito Morderca z 8c



PIERWSZAKI – WITAJCIE!

1 września do naszej szkoły zawitali pierwszoklasiści - jest ich 94. Aby ich bliżej poznać, uczennice z kl. 8a (Julia Sękowska i Klaudia Drzazga) udały się do klas, w których uczą się najmłodsi i zebrały informacje o tych uczniach.

Najpopularniejsze imiona w klasach pierwszych:

- wśród dziewczyn:
 - ✓ Michalina i Julia (po 4 dziewczynki)
- ✓ Lena, Aleksandra, Alicja, Antonina, Zuzanna, Amelia, Gabriela, Maja (po 2)
- wśród chłopców:
 - ✓ Antoni
 - ✓ Mikołaj
- ✓ Franciszek, Jan, Bartek, Kacper, Julian, Miłosz, Daniel, Igor, Adam, Maksymilian, Marcel, Hubert, Tymon (po 2 osoby)

KLASA 1A (wychowawczyni – p. Izabella Kożuchowska)



W klasie 1a jest 25 uczniów. Najpopularniejszym imieniem jest Michalina. Są również bardzo oryginalne imiona takie jak Zoja czy Feliks. Pani wychowawczyni o swojej klasie powiedziała: „**Ananasy z 1 klasy. Są roześmiani, gadatliwi i pełni pomysłów**”.

KLASA 1B (wychowawczyni – p. Iwona Szulawska)



W klasie 1b jest 25 uczniów. Najczęstszymi imionami są Antonina, Igor i Julia. W klasie są bliźniaczki - Ola i Gabrysia. Pani Iwona Szulawska po pierwszych dniach współpracy o swojej klasie powiedziała: „**Bardzo sympatyczna klasa. Aktywna na lekcji. Są bardzo uśmiechnięci.**”

KLASA 1C (wychowawczyni – p. Katarzyna Chłopik)

W klasie 1c jest 20 osób. Najpopularniejszymi imionami są Maks, Maja, Antoni i Marcel. Słowa pani Katarzyny Chłopik o klasie 1c: „**Najcudowniejsza w całej szkole. Wspaniałe, grzeczne, wyjątkowe dzieci.**”



KLASA 1D (wychowawczyni – p. Marlena Zalewska)



W klasie są 24 osoby. Najczęstszymi imionami są Natalia, Hubert, Tymon. Wśród uczniów są bliźniaki - Staś i Helena oraz kuzyni – Jagoda i Adam. Pierwsza opinia p. Marleny Zalewskiej o jej klasie: „**Bardzo ambitna, pracowita klasa, która systematycznie odrabia lekcje i jest aktywna**”.



CZYTALIŚMY „BALLADYNĘ”

5 września w sobotę po raz kolejny w naszym mieście odbyła się ogólnopolska akcja Narodowego Czytania. W tym roku czytaliśmy „Balladynę” Juliusza Słowackiego. Przedstawicielami naszej szkoły byli nauczyciele z panem dyrektorem na czele i 5 ósmoklasistek z klas 8a i 8c, które w ubiegłym roku szkolnym omówiły ten tekst jako lekturę obowiązkową.

Dołączyliśmy do akcji organizowanej przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Oprócz przedstawicieli naszej szkoły książkę czytali również seniorzy z Uniwersytetu Trzeciego Wieku, pan burmistrz oraz aktorzy przygotowani przez panią Annę Obszarną. W tym roku organizatorzy miło zaskoczyli czytających, gdyż każda osoba biorąca udział w akcji otrzymała egzemplarz „Balladyny” opatrzony okolicznościową pieczętką.

Warto może dodać, skąd wzięła się akcja ogólnopolskiego czytania - rozpoczęła się ona w 2012 roku z okazji 200-lecia Drugiej Wojny Polskiej i najazdu Napoleona na Rosję, podczas którego miał miejsce ostatni zajazd na Litwie opisany w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza. Wydarzenie wówczas zorganizował prezydent Polski pan Bronisław Komorowski. Pierwsze publiczne czytanie „Pana Tadeusza” odbyło się 8 września 2012 roku w Warszawie w Parku Saskim. Pochwalimy się, że nasza szkoła bierze udział w corocznych czytelniczych spotkaniach od początku ich organizowania w naszym mieście.

Wiemy już, że za rok będziemy czytać „Moralność pani Dulskiej” – ktoś się zgłasza?

Marta Markiewicz (8a)





SZCZĘŚLIWA SIÓDEMKA – INTEGRACJA SIÓDMOKLASISTÓW

21 września (w ostatnim dniu lata!) odbyło się w naszej szkole spotkanie integrujące nowych uczniów z klas 7. *Szczęśliwa siódemka* to hasło tegorocznej integracji.

To niezwykle dzień, bo w szkole nie było typowych lekcji, za to wszystkie 7 klasy miały zajęcia z panią pedagog albo panią psycholog, czas na rozmowy ze swoim wychowawcą oraz grę terenową po mieście. Podczas zajęć z panią psycholog/pedagog mogliśmy się lepiej poznać - dostaliśmy duże kartki, na których mieliśmy narysować kwiatka, w jego środku były rzeczy, które lubią wszystkie osoby z grupy, a na płatkach każdy zapisywał, czym się interesuje. Pod koniec każda grupa prezentowała swój plakat, a wszyscy mogli dowiedzieć się czegoś ciekawego o sobie nawzajem. Później wyruszyliśmy do miasta na grę terenową, każda grupa miała do wykonania po osiem zadań. Były wyzwania, z którymi mieliśmy sobie poradzić, m. in. liczyliśmy schody



starej poczty na ul. Warszawskiej, przy Szkole Podstawowej nr 1 szukaliśmy informacji, w jakich latach żył Mikołaj Kopernik, mieliśmy policzyć piętra Sądu Rejonowego i kolumny w Muzeum Ziemi Mińskiej.

Dla wielu z nas gra terenowa okazała się i odkrywcza, i zaskakująca. Przez następne trzy godziny ćwiczyliśmy, graliśmy w piłkę nożną, w siatkówkę i koszykówkę. Na pierwszej godzinie byliśmy na boisku, na drugiej w hali, a na ostatniej na skateparku. Mieliśmy też czas na rozmowy z wychowawcą. Mamy nadzieję, że szczęśliwa siódemka będzie nam towarzyszyła przez cały rok szkolny!

Julia Dobosz, Maria Kretowicz i Agata Gumowska (7b)



SONDA WŚRÓD 7-KLASISTÓW

Od początku roku w naszych szkolnych murach pojawiło się pięć nowych klas 7. Postanowiliśmy przejść się po korytarzach i popytać tych uczniów, co myślą na temat swojej nowej szkoły. A oto ich odpowiedzi:

Imię i klasa	Co Ci się najbardziej podoba w naszej szkole?	Czego Ci brakuje z Twojej starej szkoły?
Ala , 7e	Dobre obiady	Szczęśliwy numerek
Julia 7e	Wygląd klas	Szczęśliwy numerek
Nikola 7e	Dobre obiady	Szczęśliwy numerek
Marta 7c	Jedzenie, nauczyciele	nic
Julia 7c	Nauczyciele, mydło	szafki
Natalia 7c	Podejście nauczycieli do uczniów	nic
Zosia 7c	Mydło, automat do kawy, nauczyciele	szafki
Weronika 7c	Wszystko jest super	nic
Martyna 7c	Automat, stoliki	Pani Kozak
Kamil 7d	nauczyciele	nic
Wiktoria 7d	wszystko	nic
Magda 7d	Łatwe wyrażanie swojego stylu	nic
Zuza 7d	nauczyciele	nic
Zuzia 7d	Nauczyciele	nic
Wiktoria 7d	Nauczyciele	nic
Amelia 7a	Super dyrektor, długie przerwy z telefonami	nic
Aleksander 7c	Nauczyciele, boisko	nic
Mateusz 7b	Pan Rybiński	nic
Xavier 7b	Pan Rybiński	nic
Krzysztof 7b	Pan Rybiński	Pani Kozak

Cieszymy się, że dobrze się czujecie w nowej szkole. Mamy nadzieję, że już za kilka dni, tygodni o SP3 będziecie mówili „MOJA szkoła”. Pamiętajcie, że to my, uczniowie tworzymy szkolną atmosferę. Stwórzmy najfajniejszą szkołę na świecie - naszą szkołę!

Szaman z Prawdomówną Żabą, Szalony Piróg, Słodki Burrito Morderca z 8c



POZNAJCIE KLASY SIÓDME

Jak to jest, gdy - po wielu miesiącach przerwy - rozpoczynasz rok szkolny w nowej szkole, nowej klasie, wśród nowych kolegów, koleżanek i nowych nauczycieli?

W SP3 jest tak:

Rok szkolny rozpoczęliśmy zgodnie z planem. Być może, nie było tak jak zwykle - bardzo uroczyste z pełną galą. Tym razem odbyło się to bardziej kameralnie, w gronie klasy, ale dzięki temu mogliśmy się poznać i porozmawiać.

A teraz garść statystyk dotyczących klas 7:

- jest nas 113
- przyszliśmy z różnych szkół: przede wszystkim z SP2 i SP5, ale pojedyncze osoby także z SP4 i SP6
- podzieleni jesteśmy na 5 klas: a, b, c, d, e
- mamy 63 dziewczyny i 50 chłopaków (YES! 🤔)

Kalejdoskop imion:

- Julie wymiatają, nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Jest Was 8, w klasie 7b aż 3 ... Romeo będzie miał w kim wybierać.

Co wiemy o Julii:

- W latach 2001 - 2012 było to najczęstsze imię wybierane w Polsce.
- „Julka przed samotnością nie odczuwa lęku, bo to dziewczyna pełna wdzięku.”

- Jeśli chodzi o chłopców, wśród najpopularniejszych imion są: Bartosz, Jakub i Kacper.

Z ciekawostek: Jakub Jackiewicz chodzi do dwóch klas 7. Gratulujemy zapału do nauki.

Mini zagadka:

Przyszedł Kuba do Jakuba, który Kuba to ten Kuba? - to w nagrodę dla Jakuba ☺

Z pozostałych ciekawostek o naszych 7-klasistach:

- W klasie 7a są trzy rodzeństwa! Bogucka Joanna i Julia, Płochocka Andżelika i Grzegorz oraz Ratkowska Karolina i Wiktoria.

- Wypatrujcie na korytarzach Lewandowskiego i Piątka, być może uda się zdobyć autograf! Trzymam kciuki.

Klasom siódmym życzymy: ocen poza skalę i worka na medale.

Tatiana Aniśko 7c



TEGO O MNIE NIE WIECIE

Skoro wrzesień to miesiąc, w którym mamy się poznać nawzajem, to wpadliśmy w redakcji na pomysł, żeby zapytać kilka osób o to, czego na pewno o nich jeszcze nie wiemy. Dziennikarki z kl. 7d dotarły zarówno do uczniów, jak i do nauczycieli. Oto, czego się dowiedziały – czytajcie uważnie, bo są tu odkryte niezwykle tajemnice...

PANI AGNIESZKA KRASUSKA:

- 1) Uwielbia pasję matematyczną u uczniów.
- 2) Bardzo lubi wyjazdy rodzinne nad morze.
- 3) Jej ulubionym daniem jest musli z borówkami i truskawkami.

PANI KATARZYNA MILEWSKA

- 1) Uczy się języka francuskiego.
- 2) Kosi sama hektar trawy.
- 3) Bardzo lubi jeść, choć nie powinna.

PANI EWA PSZCZÓŁKOWSKA

- 1) Lubi chodzić z psem i kijkami na spacer.
- 2) Jej marzeniem jest wyjazd w góry.
- 3) Bardzo lubi cukinię.

PAN SŁAWOMIR RYBIŃSKI

- 1) Dużo je.
- 2) Mało mówi.
- 3) Jak sam żartuje -uwielbia gnębić młodzież...

MARTYNA KUCIŃSKA z 7C

- 1) W wolnym czasie uczy się języka japońskiego.
- 2) Nie lubi koloru czarnego.
- 3) Słucha Electro i Punku.

AMELIA SÓWKA z 7A

- 1) Lubi słuchać wszystkiego, co wpadnie w ucho.
- 2) W wolnym czasie ogląda filmy na Netflixie.
- 3) Lubi spacerować.

KACPER TOMASIUK z 7D

- 1) Lubi pływać na kajakach.
- 2) Uwielbia chińskie jedzenie.
- 3) Lubi dziewczyny. ☺

ERYK SKRZYDLEWSKI z 7E

- 1) Lubi jeździć na rowerze.
- 2) W wolnym czasie gra w pokemony.
- 3) ?



Informacje zebrały: Agata Piętka,



Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM KOJARZĄ IM SIĘ PODRÓŻE PANI MAGDA BREWCZYŃSKA ORAZ MAGDA KOŻUCHOWSKA Z 8C



Pani Magdalena Brewczyńska
(nauczycielka j. angielskiego)



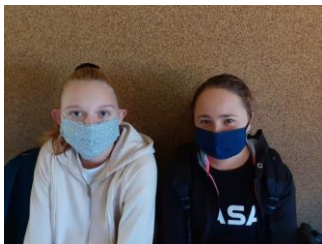
Magda Kożuchowska
(ucznica klasy 8c)

Co Pani/ci kojarzy się z językiem angielskim?	podróże, możliwość rozmawiania ze wszystkimi ludźmi w swobodny sposób	muzyka, seriale, podróże
Najtrudniejsze w języku angielskim jest...	wymowa - to że inaczej się czyta, a inaczej się pisze	zapamiętywanie nowej, skomplikowanej gramatyki
Ulubiona zupa:	pomidorowa	wszystkie
Długopis – niebieski, czy czarny?	niebieski	czarny
Ulubiona pora roku:	lato	jesień
Ulubiona piosenka do posłuchania w drodze do szkoły:	żywe, hiszpańskie utwory	mam mnóstwo takich piosenek
Ulubione zajecie w czasie wolnym:	spacer z psem	czytanie, oglądanie seriali, słuchanie muzyki
Dubbing, lektor, czy napisy?	nic, oglądam w oryginalnym języku	napisy
Kawa, czy herbata?	zależy od pory dnia	herbata

Szalony Piróg 8C

moda maseczkowa

Można powiedzieć, że pomimo pandemii, paru miesięcy spędzonych w domu oraz nakazu dostosowania się do wymagań dotyczących bezpieczeństwa, wróciliśmy do szkoły w całkiem niezłym maseczkowym stylu. Pomijając takie oczywiste rzeczy, jak dezynfekcja rąk, czy spędzanie niektórych przerw w klasach, w naszej szkole obowiązuje także noszenie właśnie maseczek czy przyłbic. A w ostatnim czasie można znaleźć ich najróżniejsze modele czy kroje. Niektóre można podziwiać w tym oto fotoreportażu.





Jak widzicie i uczniom, i nauczycielom do twarzy w maseczkowej modzie. I jak to w przypadku mody bywa – można postawić na wygodę, wygląd, ale i wyrazić siebie. Niezależnie od stylu – najważniejsze, by w ogóle maseczkę nosić. Co prawda zdania na temat wygodę czy komfortu noszenia maseczki są podzielone, ale jedno jest pewne – dzięki temu prostemu sposobowi zakrywania nosa i ust chronimy nie tylko siebie, ale też dbamy o innych.

Niezależnie od opinii wprowadzimy w naszej szkole masową modę noszenia masечek na przerwach. Jeśli zliczymy wszystkie przerwy, okaże się, że to tylko nieco ponad godzinę dziennie. To chyba niezbyt długo, biorąc pod uwagę fakt, że możemy w ten sposób uratować zdrowie swoje i innych.

Maseczki włoż!

Magdalena Kożuchowska 8c



MODA PO KWARANTANNIE

Po kwarantannie wielu uczniów naszej szkoły zmieniło styl ubierania, więc zapytałyśmy ich, co najbardziej lubią zakładać na zajęcia. Okazało się, że pół roku bez szkolnych spotkań, zmienia ludzi...

Klasa 8a

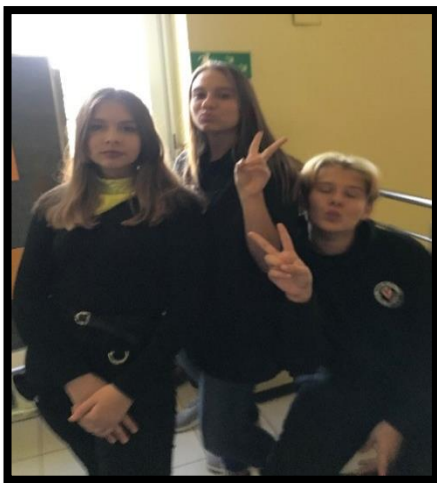
Bartek i Michał ubierają się najczęściej w bluzy i džinsy, natomiast Dominik woli T-shirty. Igor nie lubi nosić tych samych ubrań.

Klasa 8b

Ola najczęściej ubiera chusty, Oliwia T. nie wie, co lubi zakładać, zaś Oliwia C. preferuje džinsy.

Klasa 8c

Maksym uwielbia nosić bluzy.



Klasa 8d

Wiktoria ubiera się w luźne bluzy i wygodne dresy, Oliwia zaś woli bluzki i džinsy.

Klasa 7b

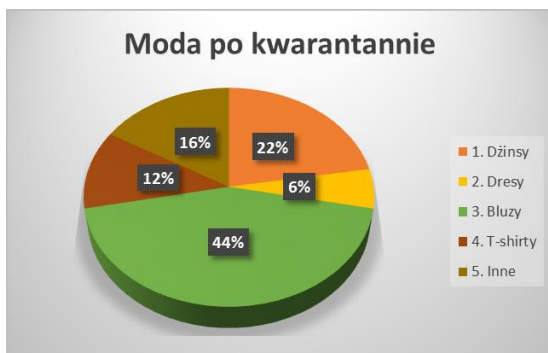
Marysia zakłada najczęściej bluzy, Agata woli zadbać o bezpieczeństwo swoje i innych, dlatego preferuje maseczki, Krzysztof lubi, jak jest mu wygodnie, więc ubiera się w luźne ciuchy.



Informacje zebrały:

Ada Ślęzak

i Wiktoria Kowalewska
z 8a



CO KAŻDY 8-KLASISTA WIEDZIEĆ POWINIEN?

Przed uczniami czterech najstarszych klas w szkole sporo wyzwań. W maju ósmoklasiści przystąpią do egzaminu ósmoklasisty, czeka ich także wybór szkoły ponadpodstawowej. Na początku roku szkolnego warto uświadomić sobie, co w związku z tym będzie się działo i co można zrobić, żeby jak najlepiej zorganizować się w tym roku szkolnym oraz osiągnąć swój indywidualny cel.

PO PIERWSZE - przystąpienie do egzaminu ósmoklasisty jest warunkiem ukończenia szkoły podstawowej. Nie można nie przystąpić do tych egzaminów... Ich wynik jest brany pod uwagę przy rekrutacji do szkół ponadpodstawowych.

PO DRUGIE – przygotowania czas zacząć i to już we wrześniu! Od początku roku uczniowie kl. 8 mają dodatkowe zajęcia z języka polskiego i z matematyki, na których uczą się do egzaminu i powtarzają materiał. Na koniec września zaplanowane są pierwsze w tym roku egzaminy próbne (28 września – język polski i 120 minut na pisanie, 29 września – matematyka i 100 minut na rozwiązanie zadań, 30 września – język obcy i 90 minut na pracę). Kolejny egzamin próbny będzie w styczniu.



PO TRZECIE – nowy termin egzaminów! W tym roku 8-klasiści mają o miesiąc dłużej na przygotowania do egzaminów niż ich starsi

koledzy, ponieważ tegoroczne egzaminy odbędą się w maju (od 25 do 27 maja), a nie w kwietniu, jak było dotychczas. Nie zmienia się godzina – wszystkie egzaminy będą się zaczynały o godz. 9.00. Dla osób, które z ważnych przyczyn nie będą mogły wziąć udziału w egzaminach w terminie głównym, zaplanowano **termin dodatkowy** w dniach 16-18 czerwca 2021 roku.

PO CZWARTE – wiemy, kiedy będą wyniki egzaminów! O tym, jak sobie poradziliśmy na egzaminie, dowiemy się 2 lipca 2021 roku, czyli już po zakończeniu roku szkolnego i po formalnym ukończeniu szkoły podstawowej.

Za miesiąc w kolejnym numerze gazetki „Na marginesie” dowiecie się, jak wygląda proces rekrutacji do szkoły ponadgimnazjalnej, jakie są terminy i jak liczy się punkty podczas rekrutacji. Na dobry początek wystarczy garść informacji o egzaminach. Mam nadzieję, że wszyscy będziemy zadowoleni ze swoich wyników.

Wiktoria Kowalewska, 8a

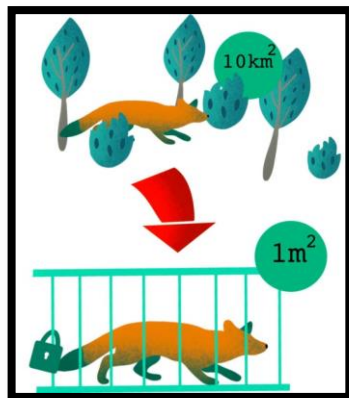
MŁODZI WOBEC PROBLEMÓW XXI WIEKU – odstona 1:

Futrzaści przyjaciele

Ostatnio coraz częściej mówi się o zwierzętach futerkowych, głównie za sprawą nowej ustawy, która niedawno została uchwalona w Sejmie. Zakłada ona głównie zlikwidowanie hodowli zwierząt na futro. Oprócz tego wprowadza inne zakazy i nakazy dotyczące ochrony zwierząt.

Zwierzęta takie jak lisy, norki, jenoty wykorzystuje się głównie na potrzeby produkcji ubrań z futra. Stworzenia te były przetrzymywane w okropnych i niehumanitarnych warunkach. Miały ciasne klatki i były upychane po kilka sztuk. Lis, którego naturalne terytorium wynosi 10km^2 , zostawał wpychany do klatki o wielkości 1m^2 . Zwierzę żyjące w takich warunkach jest narażone na stres, który może wywołać zaburzenia prowadzące do samookaleczenia, odgryzania własnych łap i ogona oraz kanibalizmu. Życie każdego z tych futrzaków w hodowli sprowadzało się do ich śmierci. Zwierzęta były zabijane w taki sposób, by nie uszkodzić ich futra.

Gazowano je lub rażono prądem za pomocą dwóch elektrod przyczepionych do pyska i ogona. Uchwalona 18 września ustawa pod nazwą „Piątka dla zwierząt” wywołała dużo sporów w środowisku politycznym. Otóż niektórzy nie zgadzali się z przepisem regulującym hodowlę zwierząt futerkowych, ponieważ dużo osób straciłoby pracę. Mimo to rozporządzenie zostało uchwalone. Więc co zatem zawiera „Piątka dla zwierząt”? Zawartych jest w niej 5 punktów, z czego najważniejszy jest pierwszy, gdyż on zakłada zlikwidowanie hodowli zwierząt futerkowych.



Poza tym jednym z ważniejszych punktów jest ten, który zakazuje trzymania zwierząt na krótkiej uwięzi. Reszta ustawy mówi o większym i bardziej rygorystycznym kontrolowaniu schronisk. Rząd ogłosił, że w Polsce trzeba wprowadzić nowy porządek prawny dotyczący zwierząt. Być może oznacza to, iż w przyszłości zostanie polepszona ochrona zwierząt. Miejmy nadzieję, że tak się stanie. Reasumując, cierpienie futrzaków dobiega końca, ochrona zwierząt się polepsza, a ludzie stają się bardziej empatyczni dla stworzeń. My jako młodzi ludzie chyba lepiej zdajemy sobie sprawę z tego, co wiąże się z naszym środowiskiem, dlatego powinniśmy pomagać innym istotom i dbać o naszą planetę, by w przyszłości nasi potomkowie mogli cieszyć się czystym i ekologicznym środowiskiem. Problemy XXI (takie jak m.in. ochrona środowiska, efekt cieplarniany, susze, anomalie pogodowe) to coś, z czym będziemy musieli zmierzyć się jako dorośli ludzie.

Oskar Cholewiński, 8a



TEATR W PLENERZE

W dniach 9.09-13.09.2020r. w naszym mieście odbył się XII już Festiwal Himilsbacha organizowany przez Miejski Dom Kultury. Trwał on od środy do niedzieli i w tym czasie można było spędzić czas w otoczeniu sztuki. Wśród atrakcji przewidziano, m.in. warsztaty fotograficzne, koncert jazzowy, projekcje Grand off 2020, czyli pokaz Najlepszych Niezależnych Krótkich Filmów Świata, czy widowiskowy występ uliczny Teatru KTO.

Występ teatru ulicznego był finałem całego Festiwalu Himilsbacha.

Odbył się on na Starym Rynku w niedzielę 13 września.

Zespół Teatru KTO przyjechał aż z Krakowa, by pokazać impresję teatralną pt.

„Zapach

Czasu”. Było to przedstawienie ukazujące świat dziecka oraz jego przeżycia z dzieciństwa. Treść spektaklu była na tyle niejednoznaczna, że każdy widz mógł nieco inaczej odczytać treść widowiska. Na wielu występ zrobił niemałe wrażenie. Nawet jeśli nie wszystko było łatwe do zrozumienia, to warto było wybrać się na Stary Rynek, by obejrzeć występ krakowskiego teatru. Widzowie mogli zobaczyć aktorów na szczudłach, płonące ramy obrazów, czy ogromną klatkę, która w sztuce grała mieszkanie oraz ruchome

szkolne ławki, a na dodatek całemu przedsięwzięciu towarzyszyły świetnie dopasowana muzyka i światło. Jeśli chodzi o rekwizyty, to wiele rzeczy było charakterystycznych dla konkretnego czasu akcji, czyli lat 20. i 30. XX w., jak np. samochód z lat 20., armia żołnierzy pokazana w formie kilkudziesięciu figurek na małych wagonikach ciągniętych przez ludzi, a także bicykl. Cały występ był całkowicie bez słów, więc jest to kolejna rzecz, z którą widz nie spotyka się na co dzień w teatrze.

Inspiracją do sztuki dla scenarzysty i

reżysera były teksty Gabriela Garcii Marqueza, Hugo Clausa oraz Emila Zegadłowicza.

Profesjonalne wykonanie, świetny klimat i bardzo dobrze spędzony wieczór to opinie, które potwierdzi większość widzów tego przedsięwzięcia.

Teatr uliczny nie jest tak powszechnie znany jak klasyczne przedstawienia, więc także należy pamiętać, że taka impreza wymaga ogromnej pracy i przygotowania. Jednak oczywiste jest także to, że nie wszystko zawsze można przewidzieć, m.in. odgłosów samochodów, ryku silników, czy dźwięku świateł na skrzyżowaniu. Uważam, że XII festiwal Himilsbacha został zakończony w wielkim stylu i jedyne, co nam pozostaje, to czekać na to, co będzie się działo za rok!

Magda Kożuchowska 8c





Są wśród nas wielbiciele słowa pisanego. Oto przykład – opowiadanie Heleny Kulmy z kl. 7c inspirowane baśnią o złotej rybce.

ZŁOTA RYBKA

W pewien zwykły, letni, ciepły poranek Ania zapukała do drzwi domu Olka. Poczekwała chwilkę i w wejściu zjawiła się mama jej przyjaciela.

- Cześć Aniu! - z entuzjazmem przywitała ją kobieta.
- Dzień dobry! - odpowiedziała dziewczynka.
- Zapraszam do środka. Olek zaraz będzie gotowy, tylko musi dokończyć śniadanie - wyjaśniła mama chłopca.
- Dziękuję bardzo. Poczekam na niego w ogrodzie i pobawię się z Pulpetem - odparła.

Pulpet był psem Olka. Razem z tatą znalazł go pod mostem przywiązanego do słupka, gdy był jeszcze szczeniakiem. Postanowili go przygarnąć. Olek i jego rodzice byli bardzo otwarci, chcieli pomagać i nie oczekiwali za to żadnej nagrody. Dla nich liczył się los drugiego człowieka bądź zwierzaka. Pani Wiola (mama chłopaka) prowadziła schronisko dla psów, a pan Kamil (ojciec Olka) pracował w biurze detektywistycznym.

- Cześć Aniu! – krzyknął Olek.
 - No nareszcie! Ile można na Ciebie czekać?! - wybuchła.
 - Będziemy się kłócić, czy wolisz gdzieś się przejść? - zapytał.
 - Spacer brzmi lepiej, ale Pulpet idzie z nami - powiedziała Anka.
- Kilka minut później dzieci wraz z czworonożnym przyjacielem wyruszyły na spacer.
- Może pójdziemy nad jeziorko? - zaproponował Olek.
 - To dobry pomysł, ale Ty będziesz niósł psa, gdy wejdziemy w jakieś bagno - wymyśliła dziewczyna.

Para przyjaciół wspólnie ustaliła, że wybiorą się nad jezioro Hańcza. Na miejscu chłopak zaczął rzucać patyk Pulpetowi, a Ania ruszyła wokół jeziora. Nucąc piosenkę i spoglądając w taflę wody, dziewczynka ujrzała piękną, malutką, złotą rybkę wpłataną w starą sieć rybacką. Ania postanowiła pomóc biednej istotce, ale sama nie dawała rady i musiała zawołać kolegę. Olek przybiegł do niej w gnieniu oka i teraz razem próbowali uratować rybkę.

- Dziękuję Wam! W ramach podziękowań spełnię wasze cztery życzenia. Tylko pamiętajcie, żeby były one bardzo przemyślane! - powiedziała ryba.
- O matko, Ty umiesz mówić?!- krzyknął zdezorientowany chłopiec.
- Tak, umiem mówić, ale może nie o tym będziemy rozmawiać. Zdecydowanie bardziej wolę opowiedzieć wam historię, jak się tutaj znalazłam - odpowiedziała.

Dzieciaki usiadły po "turecku", a Pulpet wskoczył na kolana Olka.

- A więc... Przysłał mnie tutaj władca mórz i jezior. Był bardzo zdenerwowany postępowaniem ludzi w XXI wieku. Poprosił mnie, abym sprawdziła, czy osoby mieszkające na lądzie wykażą się dobrym sercem i współczuciem – mówiła ryba.

Kilka dni później dzieci znowu przyszły nad jezioro. Ze szmaragdowej wody wypłynęła ryba.

- Witajcie moje dzieci ! Czy macie jakieś życzenia? - spytała.



NR 1/169

- W zasadzie to tak, chciałbym poprosić o nową miskę dla Pulpeta, najlepiej niebieską - powiedział Olek.

- Jak tylko wrócisz do domu, zobaczysz nową miskę dla Twojego pupila - odpowiedziała.

- Dziękuję Ci rybko - powiedział chłopiec.

- A czy Ty, Aniu, masz jakieś marzenie? - zapytała ryba.

-Tak, chciałabym żeby moja młodsza siostrzyczka Ala dostała jakieś nowe, ciepłe ubrania - powiedziała dziewczynka.

Ania żyła w bardzo ubogiej rodzinie. Wychowywała ją mama, która była krawcową. Jednak jej pensja nie wystarczała, by utrzymać siebie i dwie córki. Dziewczyna starała się pomagać mamie, jak tylko mogła, ale nie zawsze się to udawało.

- Oczywiście kochanie, Twoje życzenie też zostanie spełnione - powiedziała złota postać.

Dzieci pożegnały się z wodnym stworzonkiem i ruszyły do swoich domów. Następnego dnia znowu się spotkały i udały nad Hańczę. Przywitały rybcie, a ona znów spytała, czy mają jakieś życzenia do spełnienia.

- Ja złota rybko, na tę chwilę nie mam żadnego - powiedział chłopiec.

- A ty Anusiu ? Masz jakieś? - zapytała pełna nadziei.

Ania zastanowiła się chwilę.

- Tak, mam. Chciałabym, abyś sprawiła, żeby mój dom był z porządnej, czerwonej cegły. I żeby było w nim ciepło. Nie tak jak jest teraz - powiedziała dziewczyna.

Olek zobaczył smutek w oczach przyjaciółki i objął ją ramieniem.

- Jak tylko wrócisz do domu, zastaniesz tam piękny, nowy ceglany budynek - obiecała.

- Dziękuję - odparła Ania i pożegnała się z rybeńką.

Gdy doszła pod dom, zastała obiecaną budowlę. Bardzo się ucieszyła. Pożegnała się z Olkiem i pobiegła do nowego domu. Następnego dnia Olek przyszedł po nią.

- Cześć Aniu! - powiedział radośnie chłopak.

- Ach.... cześć, cześć! - odpowiedziała dziewczynka ze spuszczoną główką.

- Co się dzieje Anka? - zapytał zmartwiony Aleksander.

- Moja mama straciła pracę i... co teraz będzie? - Ania zaczęła płakać.

- O jejku...niedobrze. Chodź pójdziemy do naszej znajomej. Ona na pewno coś na to poradzi - odrzekł Olek z nutką nadziei w głosie.

- No dobrze - powiedziała przygnębiona dziewczynka.

Resztę drogi dzieci przemierzały w ciszy. W końcu doszły nad jezioro i Olek zawołał złotą rybkę.

- Witajcie dzieci! Zostało wam tylko ostatnie życzenie do spełnienia i z tego, co pamiętam, teraz kolej Olka. Zatem słucham Cię chłopcze - rzekła.

- Droga złota rybko! Wczoraj wieczorem długo myślałem nad moim, ostatnim życzeniem. Uznałem, że bardzo chciałbym moją wymarzoną grę, jednak wolę poprosić o coś innego. Moja najlepsza przyjaciółka, Anka ma duży problem. Jej mama straciła pracę i nie ma z czego utrzymywać córek. Proszę o to, by mama Ani znalazła dobrą pracę - odparł Olek.

- Twoje życzenie zostanie spełnione Olku. Muszę Cię też bardzo pochwalić, jesteś bardzo dobrym przyjacielem i ja złota rybka życzę Wam, aby Wasza przyjaźń przetrwała jak najdłużej - powiedziało stworzenie i zniknęło w głębokiej toni jeziora.



„ANIA, NIE ANNA” – SERIAL, KTÓRY WARTO OBEJRZEĆ!

„Ania, nie Anna” to serial dostępny na Netflixie. Jest to adaptacja bardzo popularnej książki, a także lektury „Ania z Zielonego Wzgórza”. W kilku słowach można przypomnieć, że opowiada o nastoletniej sierocie, którą przez przypadek adoptowało rodzeństwo w starszym wieku. Potrzebowali oni chłopca do pomocy w gospodarstwie, ale nie pojechali do sierocińca osobiście, przez co popełniono pomyłkę, która później okazała się wielkim szczęściem, ponieważ Ania wprowadziła bardzo dużo radości do życia swoich opiekunów. Dziewczynka czytała w dzieciństwie dużo książek, bo świat wydawał jej się piękniejszy, gdy to robiła. Dzięki temu miała bardzo dobrze rozwiniętą wyobraźnię. I w książce, i w serialu poznajemy również przyjaciół Ani (Dianę, Gilberta) oraz przygody, z jakimi przyszło im się zmierzyć.



Ania miała tak dużo szalonych przygód, że nie dam rady ich tu wszystkich opisać, ale mogę z przekonaniem powiedzieć, że serial jest bardzo ciekawą opowieścią o różnych problemach dawnej i teraźniejszej młodzieży. Brzmi to bardzo pouczająco, ale gwarantuję, że jest on niesamowicie ciekawy. Niestety Netflix ogłosił, że trzeci sezon będzie finałowy i widzowie nie doczekają się kontynuacji serialu o przygodach Ani (nie Anny). Z tego powodu w Internecie została zorganizowana akcja zbierania podpisów pod petycją, w której widzowie domagają się kolejnych odcinków serialu. Oczywiście chodzi o pieniądze... Niestety – jak dotąd – producenci nie wspominają nic o kontynuacji swojego dzieła. Szkoda, bo spora grupa uczniów z naszej szkoły na pewno z przyjemnością obejrzałaby kolejne przygody Ani.

Julia Bakula, 7e

PRZEPISNIK - CIASTO MARCHEWKOWE

Ala Porębska z 7e poleca swój popisowy przepis na proste i jednocześnie pyszne ciasto marchewkowe. Przekonajcie się sami, jak przyrządzić coś smacznego! Żeby było łatwiej, Ala dołączyła zdjęcia kolejnych etapów wykonania ciasta.

SKŁADNIKI:

- 4 jajka
- 1 szklanka cukru
- 2 szklanki mąki
- 1 szklanka oleju
- 1 1/2 szklanki marchewki (startej na małych oczkach)
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 łyżeczka sody
- 1 łyżeczka cynamonu
- 1 łyżeczka sproszkowanego imbiru
- szczypta soli

WYKONANIE:

Jaja w całości utrzeć z cukrem, następnie dodać wymieszane razem składniki suche. Całość powoli wymieszać, później dodać olej i na końcu marchewkę.

Piec w 180 stopniach w termoobiegu przez ok.50 minut.



S
M
A
C
Z
N
E
G
O



NOWE PANIE – PRZEDSTAWIAMY!

W tym roku szkolnym uczniowie klas 4-8 mają zajęcia z trzema nowymi paniami nauczycielkami. Udało nam się dowiedzieć, że dwie z pań pracowały już wcześniej w naszej szkole, ale miały roczną przerwę, więc dla obecnych uczniów są nowymi nauczycielkami. Przedstawiam zatem nauczycielki: języka polskiego, muzyki i religii. Informacje zebrał Dominik Sarna z kl. 8a.

PANI EWA PSZCZÓŁKOWSKA – nauczycielka języka polskiego



- Na moich lekcjach najważniejsze jest skupienie na zadaniach.
- Lubię, gdy uczniowie napiszą bardzo ciekawe prace, ponieważ przyjemnie się je czyta.
- Doceniam starania ucznia nawet pomimo braku efektów.
- Ostrzegam moich uczniów przed nieuważnym czytaniem poleceń.

PANI MARIA KRÓL – nauczycielka religii

- Na moich lekcjach najważniejsza jest znajomość Ewangelii, czyli nauki Pana Jezusa i wypełniania jej.
- Lubię, gdy uczniowie uważają na lekcjach, starają się poznać i pokochać Boga.
- Doceniam prawdomówność, skromność, chęć szukania prawdy Boga, odkrywanie Bożej miłości.
- Ostrzegam moich uczniów przed egoizmem, zarozumiałstwem, brakiem skromności, brakiem przebaczenia.



PANI WERONIKA JABŁOŃSKA – nauczycielka muzyki



- Na moich lekcjach najważniejsza jest pasja jako dzielę się z uczniami oraz pasja uczniów do muzyki.
- Lubię, gdy uczniowie wykazują inicjatywę i sami dzielą się swoimi zainteresowaniami.
- Doceniam pracę na lekcji i w domu, niekoniecznie same efekty.
- Ostrzegam moich uczniów przed krzywdzącym ocenianiem rówieśników.



SZKOŁA DLA INNOWATORA

Szkoła dla innowatora - to projekt finansowany ze środków unijnych. Inicjatorami są Ministerstwo Rozwoju i Ministerstwo Edukacji, a prowadzi go Centrum Edukacji Obywatelskiej ze Stowarzyszeniem WIS z Radowa Małego, Szkołą Edukacji Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Uniwersytetu Warszawskiego, przy wsparciu Deloitte oraz Zwolnieni z Teorii.

Bierze w nim udział 20 szkół z całej Polski, jedną z tych szkół jest właśnie nasza! Projekt ten będzie realizowany w tym i w przyszłym roku szkolnym w klasie 7c. Uczestniczy w nim 10 nauczycieli z naszej szkoły (p. Sułek, p. Saganowska, p. Nowak, p. Raczyńska, p. Olczak, p. Rybiński, p. Gromulska, p. Kozłowska-Wyszogrodzka, p. Szewczyk, p. Ruta) i pan dyrektor Grzegorz Wyszogrodzki.

Program jest pilotażowy i laboratoryjny, a więc to, co my wypracujemy w tym projekcie, będzie potem wprowadzane w szkołach w całej Polsce.

Projekt ma na celu prace nad kompetencjami proinnowacyjnymi, czyli rozwijanie u uczniów samodzielne go myślenia, zarządzania sobą, rozwiązywania problemów i współpracy.

Dzięki tej inicjatywie nauczyciele biorą udział w dużej ilości różnych szkoleń, a uczniowie z klasy 7c poja-



dą na 2-dniową wycieczkę edukacyjną, będą mieli spotkania z wynalazcami i innowatorami, odwiedzą innowacyjne zakłady pracy lub uczelnie.

Na pytanie, **co ten projekt da szkole**, pan dyrektor wylicza:

1. Da grupę w szkole, która świadomie będzie kierować swoimi decyzjami.
2. 10 nauczycieli, do tego ja zostaniemy przygotowani, doksztalceni do nauczania proinnowacyjnego.
3. Dokonamy przemiany niektórych pomieszczeń.
4. Prestiż, bo jesteśmy jedną z 20 szkół w Polsce biorących udział w tym projekcie.

Dlaczego szkoła zdecydowała się na udział w projekcie?

- Bo jesteśmy ambitni – mówi pan dyrektor G. Wyszogrodzki i dodaje – Chcieliśmy, aby nasi uczniowie mogli korzystać z najnowszych programów edukacji.

Pani Joanna Sułek, wychowawczyni klasy 7c na pytanie, czym dla niej jest udział w projekcie odpowiada:

- Projekt jest dla mnie wzywaniem. Podejmuję je, bo wiem, że jest dla uczniów szansą na lepszą szkołę.

Michalina Gąsior 7c



HISTORIA Z OKOLIC!

Z okazji zbliżającej się 600. rocznicy nadania Mińskowi Mazowieckiemu praw miejskich rozpoczynamy w gazetce szkolnej cykl tekstów, dzięki którym będziecie mogli poznać fakty historyczne dotyczące naszego miasta. W tym miesiącu chcę przedstawić kilka informacji o początkach naszego miasta.



JUBILEUSZ 600-LECIA NADANIA PRAW MIEJSKICH 1421-2021

➤ Mińsk Mazowiecki jest jednym z najstarszych miast we wschodnim Mazowszu. Jako osada targowa istniał już w XIV w., w źródłach średniowiecznych i późniejszych zwany był najczęściej jako Mensko, Mynsko, Minsko, Miensko i Minsk. Nazwa zapewne pochodzi od pobliskiej rzeki Mieni. Na początku następnego wieku zmienił się status osady, stała się ona miastem. **Przywilej lokacyjny nadał książę mazowiecki Janusz I w dniu 29 V 1421r.** Akt ten zezwalał rycerzowi Janowi z Gościeńczyc (Januszowi z Gościańczy) herbu Prus III, właścicielowi osady Mińsk, na założenie gminy miejskiej na prawie chełmińskim. We wschodnim Mazowszu była to jedna z pierwszych lokacji prywatnego miasta.

➤ Podczas wojny polsko-bolszewickiej Mińsk na krótko został zajęty przez bolszewików. Na szczęście po zaciętych walkach 17 sierpnia 1920 roku Mińsk został wyzwolony. Jeszcze tego samego dnia do Mińska przybył generał Józefa Haller, a następnego dnia przyjechał tu Marszałek Józef Piłsudski.

➤ W okresie dwudziestolecia międzywojennego nastąpiła znaczna poprawa stanu zagospodarowania miasta. W latach 1925-1926 wybudowano w mieście elektrownię. Infrastruktura miejska została znacznie poprawiona. Pod koniec lat 30-tych wybudowano: szkołę podstawową, liceum, ośrodek zdrowia. W mieście pojawiło się także wiele nowych budynków kulturalnych, między innymi biblioteka oraz kino. Miasto w tamtym okresie utrzymywało się głównie z handlu i rzemiosła.

➤ Podczas Kampanii Wrześniowej miasto było kilkakrotnie bombardowane. 13 września pod Mińskiem doszło do bitwy Grupy Operacyjnej Kawalerii generała Andersa. Niestety bitwa została przegrana, przez co miasta nie udało się odbić.

➤ Podczas okupacji niemieckiej w mieście trwała działalność partyzancka AK. Jedną z tych akcji był udany zamach na hitlerowskiego funkcjonariusza SS Untersturmführera Schmidta (22 VII 1943r.), który był szefem tutejszego getta. W getcie było zamkniętych 7 tysięcy Żydów. 21 sierpnia 1942 roku większość mieszkańców getta zostało wysłanych do obozu śmierci w Treblince w ramach tzw. „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. Miasto zostało wyzwolone 30 lipca 1944 r. przez oddziały AK.

Michał Tomasz Kowalczyk, 8a